

Sygn. akt I C 1038/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	protokolant Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko P. C.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 114.345,15 zł (sto czternaście tysięcy trzysta czterdzieści pięć 15/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu po stronie powódki,
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 5.718 zł (pięć tysięcy siedemset osiemnaście) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1038/18

UZASADNIENIE

Powódka, J. C. (obecnie: N.), w pozwie przeciwko pozwanemu, P. C., wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 114.345,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że była właścicielką mieszkania przy ul. (...) w B.. W dniu 30 marca 2009 r. sprzedała wskazany lokal za kwotę 125.000 zł. Powódka wraz z pozwanym, jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, postanowili kupić nieruchomość w Ł.. W celu ograniczenia kosztów i formalności, wszelkie dokumenty z biurami nieruchomości wypełniła powódka i w dniu 14 kwietnia 2009 r. wpłaciła zadatek na zakup domu w kwocie 10.000 zł. Następnie powódka wpłaciła na rachunek pozwanego w dniu 17 kwietnia 2009 r. kwotę 98.000 zł oraz w dniu 7 maja 2009 r. kwotę 2.000 zł, ze środków własnych otrzymanych ze sprzedaży mieszkania. Strona powodowa stwierdziła, że w dniu 22 lipca 2009 r. pozwany nabył przedmiotową nieruchomość i stał się jej jedynym właścicielem.

Powódka wyjaśniła, że dochodzoną pozwem kwotę 114.345,15 zł stanowi suma kwot:

-106.000 zł kwota stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą nakładu w wysokości 110.000 zł, a wpłaconą przez pozwanego kwotą w wysokości 4.000 zł,

-3.425,97 zł tytułem odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 29.000 zł od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 19 lipca 2018 r.,

-4.919,18 zł tytułem odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 75.000 zł od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 19 lipca 2018 r. (k. 6-12).

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2019 r. Sąd zwolnił powódkę w całości od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie i ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu (k. 56).

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwany wyjaśnił, że powódce udało się wykreślić hipotekę figurującą na jej mieszkaniu dzięki pomocy pozwanego, ponieważ w znacznej części pieniądze pochodziły od niego. Ponadto zdaniem pozwanego powódka posiadała liczne zadłużenia i prowadzone były przeciwko niej postępowania egzekucyjne. Wskazano, że do powódki często przychodziły pisma od organów egzekucyjnych. Pozwany stwierdził, że strony zawarły umowę, na podstawie której środki w kwocie 110.000 zł powódka przekaże pozwanemu, celem zabezpieczenia ich przed windykacją, a ten dokona zapłaty części ceny nabycia nieruchomości. Strona pozwana wyjaśniła, że zadłużenia posiadane przez powódkę spowodowały, że nieruchomość zakupiona została na wyłączną własność pozwanego. Stwierdzono, że strony umówiły się, że w zamian za przekazaną przez powódkę kwotę, pozwany spłacał będzie ze swoich środków zadłużenie powódki iłożył na jej utrzymanie, a także zakupi jej pojazd samochodowy, z czego pozwany się wywiązał.

Pozwany wskazał, że wywiązał się z umowy, a powódka była osobą rozrzutną. Środki na jej utrzymanie i zapłatę długów pozwany przekazywał jej „do ręki”. Pozwany wyjaśnił, że powódka nie pracowała, przez co nie osiągała żadnych dochodów. Twierdził, że treść oświadczenia w odpowiedzi na pozew w sprawie o rozwód była jedynie ofertą dokonania zgodnego podziału majątku wspólnego stron. Natomiast powódka zaskarżając wyrok rozwodowy, ofertę tę odrzuciła. Strona pozwana stwierdziła, że wskazane oświadczenie nie jest uznaniem długu.

Ponadto, pozwany podniósł zarzut sprzeczności żądania powódki z zasadami współżycia społecznego z art. 5 k.c., które nie dopuszczają, aby powódka wzbogaciła się podwójnie: raz na skutek opłacania jej kosztów utrzymania i spłaty długów, a drugi raz wskutek uwzględnienia powództwa (k. 173-176).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka przed zawarciem związku małżeńskiego z pozwanym, była właścicielką mieszkania położonego w B. przy ul. (...). Na dzień 30 września 2008 r. zaległość w opłatach mieszkaniowych powódki za okres 8 miesięcy wynosiła łącznie 3.038,95 zł. W dniu 25 marca 2009 r. powódka ze środków uzyskanych z zadatku z tytułu sprzedaży swojego lokalu mieszkalnego w wysokości 5.000 zł spłaciła całą kwotę zadłużenia wobec Spółdzielni Mieszkaniowej Budowlani tj. kwotę 3.646,26 zł.

Powódka wraz z byłym mężem, A. M., zawarła umowę kredytu hipotecznego i razem spłacali wskazane zadłużenie. Powódka po rozwodzie z A. M. w dalszym ciągu spłacała kredyt. W wyniku spłaty kredytu przez powódkę za pieniądze pożyczone od ciotki, hipoteka umowna została wykreślona z mieszkania przy ul. (...). Pozwany P. C. nie spłacał zadłużeń powódki.

/dowody: pismo powódki z dnia 27 marca 2009 r. - k. 260 akt, odwołanie z dnia 7 listopada 2008 r. - k. 262 akt, prośba o przywrócenie członkostwa z dnia 25 marca 2009 r. - k. 261 akt, uchwała nr 51/2008 Rady Nadzorczej (...)

- k. 263 akt, pismo SM Budowlani z dnia 5 listopada 2008 r. - k. 264 akt, dowody wpłaty - k. 265-266 akt, umowa kupna wycieczki - k. 267-269 akt, potwierdzenie wpłaty - k. 270 akt, faktura VAT z dnia 30 marca 2009 r. - k. 271 akt, potwierdzenie przelewu z dnia 30 marca 2009 r. - k. 272 akt, faktura VAT nr (...) - k. 273 akt, bankowy dowód wpłaty - k. 199 akt, zeznania świadka A. M. - k. 241v-242 akt i k. 243 akt od 00:18:12 do 00:25:53, zeznania powódki - k. 280-281v akt i k. 283 akt od 00:03:20 do 00:58:02/

W dniu 30 marca 2009 r. powódka sprzedała lokal przy ul. (...) D. S. łącznie za kwotę 130.000 zł. Wraz z pozwanym postanowili kupić dom w Ł. przy ul. (...). Wszelkie dokumenty z biurami nieruchomości wypełniła powódka, a ze strony sprzedających M. S. i to na jej rachunek powódka w dniu 14 kwietnia 2009 r. wpłaciła zadatek na zakup domu w kwocie 10.000 zł. W dniu 15 kwietnia 2009 r. pozwany zawarł ze sprzedającym umowę przedwstępną sprzedaży domu. Następnie powódka ze środków własnych wpłaciła na rachunek pozwanego w dniu 17 kwietnia 2009 r. kwotę 98.000 zł oraz w dniu 7 maja 2009 r. dodatkowo kwotę 2.000 zł.

W dniu 20 maja 2009 r. M. S. przed Notariuszem M. P. darowała swój udział w nieruchomości mężowi R. S.. W dniu 22 lipca 2009 r. pozwany przed notariuszem R. P. nabył od R. S. przedmiotową nieruchomość za kwotę 600.000 zł. Pozwany został jedynym właścicielem tej nieruchomości. Kwota ceny nabycie w wysokości 400.000 zł została pokryta z kredytu hipotecznego zaciągniętego przez pozwanego, pozostała kwota pochodziła z wpłat powódki oraz ze środków własnych pozwanego.

Powódka z pozwanym zawarli związek małżeński w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Strony mieszkały w przedmiotowej nieruchomości do połowy 2017 r.

/dowody: odpis skrócony aktu małżeństwa – k. 13 akt, odpis zupełny KW (...) - k. 14-17 akt, potwierdzenie przelewu z dnia 30 marca 2009 r. oraz z dnia 14 kwietnia 2009 r. - k. 23 akt, potwierdzenie przelewu z dnia 17 kwietnia 2009 r. oraz z dnia 7 maja 2009 r. - k. 24 akt, umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości - k. 25 akt, umowa sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego z dnia 30 marca 2009 r. - k. 18-22 akt, umowa sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego z dnia 22 lipca 2009 r. - k. 26-30 akt, notatki powódki - k. 258 akt, zeznania powódki - k. 280-281v akt i k. 283 akt od 00:03:20 do 00:58:02/

Strony zawarły związek małżeński w dniu 10 kwietnia 2010 r. Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2019 r. Sąd rozwiązał małżeństwo stron z winy pozwanego.

/dowody: odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 13, a kta sprawy o sygn. XC 518/18 oraz VI RC 504/18/

Powódka w okresie od dnia 1 kwietnia 2009 r. do dnia 19 grudnia 2016 r. była zatrudniona w PPUH (...) C. S.J. oraz w okresie od dnia 1 października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. była zatrudniona w (...) Spółka z o.o. W trakcie trwania małżeństwa z pozwanym powódka dokonywała bieżących opłat na utrzymanie gospodarstwa domowego.

/dowody: świadectwa pracy powódki - k. 197-198 akt, zeznania świadka H. C. - k. 242-242v akt i k. 243 akt od 00:26:35 do 00:48:55, zeznania pozwanego - k. 281v-282 akt i k. 283 akt od 01:00:15 do 01:22:43, zeznania powódki - k. 280-281v akt i k. 283 akt od 00:03:20 do 00:58:02, historia operacji na rachunku bankowym powódki - k. 200-227 akt/

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 lutego 2017 r. w sprawie o rozwód XC 227/18 pozwany wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że pozwany spłaci powódkę kwotą 110.000 zł, płatną w dwóch ratach tj. 35.000 zł do końca marca 2017 r. oraz 75.000 zł do 31 grudnia 2017 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki, z tytułu nakładów z majątku osobistego powódki na majątek osobisty pozwanego. Strony zawarły ugodę w trakcie trwania postępowania o rozwód. Treść ugody obejmowała ich ustalenia. Pozwany z tytułu tej ugody zapłacił powódce kwotę 4.000 zł.

/dowody: odpowiedź na pozew w sprawie XC 227/17 - k. 32-34 akt, pokwitowanie powódki - k. 37 akt, zeznania powódki - k. 280-281v akt i k. 283 akt od 00:03:20 do 00:58:02/

Przeciwko powódce nie były prowadzone postępowania egzekucyjne. Strony nie zawarły umowy dotyczącej ich wzajemnych rozliczeń. W trakcie trwania małżeństwa pozwany pracował za granicą, przekazywał na rzecz powódki kwotę miesięcznie około 1.500 złotych na bieżące utrzymanie powódki i dzieci.

/dowód: zeznania powódki - k. 280-281v akt i k. 283 akt od 00:03:20 do 00:58:02/

Pismem z dnia 19 lipca 2018 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 114.489,73 zł tytułem zwrotu kwoty wydatkowanej z majątku osobistego powódki na majątek osobisty pozwanego. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 30 lipca 2018 r.

/dowody: wezwanie do zapłaty z dnia 19 lipca 2018 r. wraz z potwierdzeniem odbioru - k. 39-40 akt/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów, złożonych przez strony w toku postępowania, zeznań świadków oraz stron.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła również wątpliwości Sądu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków H. C. oraz M. C. na okoliczność zawarcia przez strony umowy, w której strony ustaliły, że pozwany będzie spłacał ze swoich środków zadłużenie powódki oraz przekazywania powódce środków finansowych stanowiących majątek osobisty pozwanego. Świadek H. C. wskazała, że w trakcie trwania małżeństwa stron, powódka nie pracowała, a pozwany ją utrzymywał. Natomiast świadek M. C. przyznała, że powódka pracowała, jednak posiadała długi. W ocenie Sądu w trakcie trwania małżeństwa faktycznie pozwany przekazywał powódce kwotę około 1.500 złotych miesięcznie na utrzymanie, co powódka potwierdziła, jednak okoliczność ta nie miała żadnego wpływu na zgłoszone w sprawie roszczenie o zapłatę. Nadto należy zwrócić uwagę, że wskazani świadkowie stanowią rodzinę pozwanego, zatem w znacznej części pozyskiwali wiedzę na temat małżeństwa stron z wiadomości uzyskanych od pozwanego. Ponadto bez wątpienia świadkowie byli i są skonfliktowani z powódką.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. M. na okoliczność spłaty kredytu hipotecznego przez powódkę. Jego zeznania były spontaniczne, logiczne i zgodne ze stanem wiedzy, jaki posiadał w sprawie, a ponadto korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Świadek wskazał, że razem z powódką zawarli umowę kredytu i wspólnie go spłacali, a po ich rozwodzie powódka sama spłaciła zadłużenie hipoteczne mieszkania przy ul. (...).

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego P. C. na okoliczność nakładów poczynionych z majątku osobistego powódki na majątek osobisty pozwanego i wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami oraz ich sytuacji majątkowej i istniejących zobowiązań. Pozwany wskazał, że poznali się z powódką wiosną 2007 r. i już wtedy powódka posiadała długi, a on od samego początku przekazywał jej pieniądze na ich spłatę. Jednak na poparcie swoich twierdzeń nie przedstawił żadnych dowodów, a ponadto nie był w stanie wskazać jakie i względem kogo zadłużenie powódka posiadała. Nie wiedział również, jakie organy egzekucyjne prowadziły przeciwko powódce postępowania egzekucyjne. Zeznania pozwanego oparte były wyłącznie na jego twierdzeniach, bez powoływania konkretnych faktów i okoliczności.

Na walor wiarygodności zasługiwały natomiast zeznania powódki J. N.. Powódka wyjaśniła, że w chwili spłacania hipoteki ustanowionej na jej nieruchomości, nawet nie знаła jeszcze pozwanego. Natomiast kredyt hipoteczny spłacała wraz z byłym mężem, A. M., a następnie pożyczyła pieniądze od swojej ciotki na ten cel. Jej zeznania były logiczne, spójne, a na ich potwierdzenie dołączyła szereg dowodów w postaci dokumentów, wskazany wyżej w stanie faktycznym.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. postanowił pominąć wniosek dowodowy pozwanego w przedmiocie zobowiązania powódki do wskazania przez nią danych komorników prowadzących postępowania egzekucyjne przeciwko niej na okoliczność wysokości i źródła zadłużeń powódki oraz terminu ich spłaty oraz wniosek powódki w przedmiocie przesłuchania w charakterze świadka M. N.. Wskazany świadek miał zeznawać na okoliczność

spląty hipoteki przez powódkę ze środków własnych oraz, że w tym czasie powódka nie знаła pozwanego. Na etapie rozstrzygnięcia o tych dowodach, Sąd doszedł do przekonania, że fakty, na potwierdzenie których miały zostać przeprowadzone wskazane dowody, zostały już wykazane pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Zeznania pozostałych świadków oraz stron dostatecznie wyjaśniły sporne kwestie. Stwierdzić zatem należy, że przeprowadzenie wskazanych dowodów było nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki było zasadne. W niniejszym postępowaniu powódka domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 114.345,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Strona powodowa wskazała, że dochodzona pozwem kwota stanowi sumę kwot:

-106.000 zł tytułem różnicy pomiędzy kwotą nadkładu w wysokości 110.000 zł, a wpłaconą przez pozwanego kwotą 4.000 zł,

-3.425,97 zł tytułem odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 29.000 zł od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 19 lipca 2018 r.,

-4.919,18 zł tytułem odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 75.000 zł od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 19 lipca 2018 r.

Pozwany nie kwestionował wskazanej przez powódkę kwoty należności głównej, ani kwot odsetek za opóźnienie, kwestionując samą zasadę żądania.

Zgodnie z brzmieniem art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten statuuje więc instytucję bezpodstawnego wzbogacenia.

Bezpodstawne wzbogacenie w rozumieniu art. 405 k.c. zachodzi wtedy, gdy w rezultacie określonej sytuacji następuje wzbogacenie jednej osoby kosztem innej osoby, czyli gdy zachodzi wzajemna zależność pomiędzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez wzbogaconego, a uszczerbkiem majątkowym doznany przez zubożonego. Sytuacja, w której dochodzi do wzbogacenia może polegać na jednej czynności faktycznej lub prawnej, ale może się na nią składać kilka wzajemnie ze sobą powiązanych czynności dokonanych przez zubożonego, wzbogaconego lub przez osoby trzecie. Dalszą przesłanką roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest wykazanie, że osoba wzbogacona uzyskała korzyść majątkową kosztem innej osoby bez podstawy prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015r., II CSK 870/14, LEX nr 1929081).

Jedną z przesłanek źródła zobowiązania z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej. Przesłankę tę należy rozumieć w sposób zobiektywizowany, jako brak tytułu prawnego, legitymizującego przesunięcie korzyści do majątku wzbogaconego. Korzyść musi być przy tym uzyskana bez podstawy prawnej jakiegokolwiek rodzaju, co ma miejsce wówczas, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Odpadnięcie tak rozumianej podstawy przysporzenia już po uzyskaniu korzyści majątkowej otwiera drogę do dochodzenia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2015r., I ACa 1011/14).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd zważył, że pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, bez wątplenia stwierdzić należało, że powódka przelała na konto pozwanego środki pieniężne ze swojego majątku osobistego, przed zawarciem przez strony małżeństwa, w sumie kwotą 100.000 zł oraz kwotą 10.000 zł na konto bezpośrednio poprzedniej właścicielki domu, od której nieruchomość zakupił wyłącznie pozwany. Była przekonana, że jest to jej wkład w nieruchomość, którą razem z pozwanym planowali kupić i której następnie zostanie współwłaścicielką. Okoliczności te były bezsporne,

potwierdzają to zarówno dokumenty dołączone do pozwu, jak i zeznania stron. Jednakże właścicielem zakupionej nieruchomości został wyłącznie pozwany i to on widnieje w umowie sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego jako jedyny właściciel. Pozwany nigdy też nie oddał powódce wskazanej kwoty przeznaczonej na zakup przedmiotowej nieruchomości. Nie ulega zatem wątpliwości, iż będąc jedynym właścicielem domu, na którego zakup środki częściowo otrzymał od powódki, pozwany wzbogacił się jej kosztem, natomiast powódka – korelatywnie – doznała uszczerbku majątkowego.

Sąd miał na uwadze, że zdaniem pozwanego zawarł on z powódką umowę, na podstawie której J. N. miała przelać wskazaną kwotę na konto pozwanego, w zamian za spłatę jej długów przez pozwanego i jej późniejsze utrzymywanie. Jednakże jedynym dowodem na tę okoliczność są zeznania pozwanego i powołanych przez niego świadków. Powódka zaprzeczyła, jakoby między stronami doszło do zawarcia wskazanej przez pozwanego umowy, a pozwany przyznał, że nie dysponuje żadnymi dowodami na poparcie swojej tezy. Powołani przez P. C. świadkowie byli członkami jego rodziny, zatem większość informacji, które pozyskiwali na temat jego małżeństwa, były właśnie od pozwanego. Ponadto nie ulegało wątpliwości, że wskazani świadkowie byli skonfliktowani z powódką. Nie wiadomo również jakie długi powódki miałyby rzekomo spłacać pozwany, ponieważ powódka zaprzeczyła, jakoby przeciwko niej kiedykolwiek toczyły się postępowania egzekucyjne, jedynym zadłużeniem było zadłużenie czynszowe w spółdzielni mieszkaniowej, które sama spłaciła, a pozwany nie udowodnił swoich twierdzeń przeciwnych również w tym zakresie. Powódka przyznała, że przez pewien czas posiadała zadłużenie w Spółdzielni Mieszkaniowej Budowlani, jednak za kwotę zadatku, który otrzymała na poczet sprzedaży swojego mieszkania przy ul. (...) w B., spłaciła wskazane zadłużenie. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że nie przyczynił się do tego pozwany. Również jego argument o przekazaniu powódce kwoty 10.000 zł na rzecz zadatku na zakup przez strony nieruchomości nie został przez niego udowodniony, a pozwany w trakcie składania zeznań sam przyznał, że nie wie kiedy i w jakich okolicznościach miał przekazać powódce wskazaną kwotę. W związku z powyższym stwierdzenie pozwanego, jakoby między stronami istniała umowa, w ramach której powódka przelała na jego rzecz środki osobiste, nie zostało w żadnym zakresie udowodnione, zeznania pozwanego w tym zakresie nie są spójne i są chaotyczne.

W ocenie Sądu, bezpodstawne były twierdzenia pozwanego dotyczące jego spłaty zadłużenia hipotecznego mieszkania powódki przy ul. (...) w B.. Po pierwsze, powódka temu zaprzeczyła, wskazując, że w dacie spłaty zadłużenia hipotecznego nawet nie znała jeszcze pozwanego, a środki na ten cel pożyczyla od swojej ciotki. Po drugie, na tę okoliczność został powołany świadek A. M., były mąż powódki, który potwierdził jej argumentację. W wiarygodny sposób wyjaśnił, że razem z powódką w trakcie trwania ich związku małżeńskiego zawarli umowę kredytu hipotecznego, wspólnie go spłacali, a już po rozwodzie powódka dokonała całkowitej spłaty zadłużenia, wskutek czego doszło do wykreślenia hipoteki ze wskazanej nieruchomości. Sąd zwrócił uwagę, że kolejny raz były to jedynie gołosłowne twierdzenia pozwanego, niczym nieudowodnione. W przeciwieństwie do powódki, pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń.

Nie uszło uwadze Sądu, że pozwany w odpowiedzi na pozew w sprawie o rozwód, pismem z dnia 20 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. XC 227/18, wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że pozwany spłaci powódkę kwotą 110.000, płatną w dwóch ratach tj. 35.000 zł do końca marca 2017 r. oraz 75.000 zł do 31 grudnia 2017 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki, z tytułu nakładów z majątku osobistego powódki na majątek osobisty pozwanego. W niniejszym procesie pozwany stwierdził, że była to jedynie oferta, którą powódka odrzuciła. Nie sposób się z tym zgodzić, bowiem powódka zgodziła się na takie rozwiązanie, pozwany przelał jej kwotę 4.000 zł, która zresztą została uwzględniona przy obliczeniu kwoty dochodzonego pozwem roszczenia. Pozwany sam w odpowiedzi na pozew we wskazanej sprawie użył określenia „z tytułu nakładów z majątku osobistego powódki na majątek osobisty pozwanego”. We wskazanym postępowaniu strony zawarły ugodę, którą w niniejszym procesie pozwany uznał za nieistniejącą. Należy jednak podkreślić, że złożonym przez siebie oświadczeniem, pozwany nie tylko uznał dług i potwierdził istnienie wierzytelności powódki, ale również w dalszej kolejności dokonał częściowej spłaty zadłużenia, potwierdzając jedynie ten stan. Podnoszenie obecnie zarzutu nieistnienia tego orzeczenia w związku z uchyceniem sprawy o rozwód do ponownego rozpoznania, nie ma znaczenia dla oceny czynności i zachowań pozwanego do tej pory, który wcześniej nie kwestionował istnienia tego zobowiązania po jego stronie wobec powód.

O ile bowiem faktycznie wskazany wyrok wraz z orzeczeniem w części dotyczącym rozliczeń stron, został uchylony, to jednak jego treść zaprzecza obecnym twierdzeniom pozwanego w niniejszej sprawie.

Pozwany podniósł zarzut sprzeczności żądania powódki z zasadami współzycia społecznego z art. 5 k.c., które nie dopuszczają, aby powódka wzbogaciła się podwójnie: raz na skutek opłacania jej kosztów utrzymania i spłaty długów, a drugi raz wskutek uwzględnienia powództwa. Zdaniem pozwanego wskutek zawartej umowy pomiędzy stronami wytworzył się stosunek etyczny, który powódka chce zniweczyć. Należy zauważyć, że norma zawarta w art. 5 k.c. ma wyjątkowy charakter, przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Odmowa udzielenia ochrony musi być uzasadniona okolicznościami rażącymi i nieakceptowanymi ze względu na system wartości istniejący w społeczeństwie. Wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagają ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie doszło do żadnych szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie instytucji z art. 5 k.c., która ma absolutnie wyjątkowy charakter. Jak już zostało wcześniej wykazane, między stronami nie doszło do zawarcia umowy, wskutek której wytworzyłby się stosunek etyczny powódki względem pozwanego, a żądanie powódki w żadnym wypadku nie może zostać uznane za niezgodne z zasadami współzycia społecznego. W związku z powyższym, podniesiony przez pozwanego zarzut sprzeczności żądania powódki z zasadami współzycia społecznego z art. 5 k.c. nie został przez Sąd uwzględniony.

Jedynie na marginesie Sąd zwraca uwagę, że pozwany wskazywał na pojazdy samochodowe, które kupił powódce, wskutek czego ona miała wzbogacić się jego kosztem, jednak na żadnym etapie postępowania nie podniósł zarzutu potrącenia. Jeśli pozwany uważał, że po jego stronie również istnieje wierzytelność, która może ulec potrąceniu z wierzytelnością powódki, to powinien taki zarzut podnieść. Skoro tego nie zrobił, to Sąd uznał rozważania w tym temacie za zbędne.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budziło wątpliwości Sądu, że pozwany rzeczywiście został wzbogacony wskutek dokonania przez powódkę przelewu na jego konto w wysokości 100.000 zł oraz przelewu, którego powódka dokonała w ramach zadatku na zakup przedmiotowej nieruchomości w wysokości 10.000 zł, zatem w sumie kwoty 110.000 zł. Pismem z dnia 19 lipca 2018 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 114.489,73 zł tytułem zwrotu kwoty wydanej z majątku osobistego powódki na majątek osobisty pozwanego wraz z odsetkami. Pozwany odebrał przesyłkę w dniu 30 lipca 2018 r., jednak nie uregulował wskazanej kwoty. W związku z powyższym, w myśl art. 405 k.c. pozwany jest teraz obowiązany do zwrotu korzyści jaką uzyskał kosztem powódki.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 405 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 114.345,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku). O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 455 k.c. i 481 k.c. mając na uwadze, że wystąpienie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ma zasadniczo charakter bezterminowy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991r., sygn. akt III CZP 2/91). Zresztą pozwany nie zakwestionował skutecznie całości wysokości dochodzonego roszczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Powódka była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu będącego adwokatem, który złożył oświadczenie, że koszty udzielonej pomocy prawnej nie zostały zapłacone w żadnej części, dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku).

W oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., kosztami sądowymi, od obowiązku uiszczenia których powódka została zwolniona, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Koszty sądowe w niniejszej sprawie wyniosły 5.718 zł w postaci opłaty sądowej od pozwu (punkt 3 wyroku).